

**KRZYSZTOF WOLNICA**

Wyższe Seminarium Teologiczne im. Jana Łaskiego w Warszawie

ORCID ID: 0000-0002-3240-4224

## KASPAR VON SCHWENCKFELD O EUCHARYSTII

W sercu Pogórza Kaczawskiego wznosi się górujący nad okolicą wulkaniczny szczyt, Ostrzyca Proboszczowicka. U jej stóp jest położona miejscowość Twardocice, w której znajduje się niepozorny pomnik upamiętniający miejsce ostatniego spoczynku szwenckfeldystów. Osiedlili się oni w 1554 roku w Twardocicach i okolicy po tym, jak zostali zmuszeni do opuszczenia Legnicy, Złotoryi i ich i okolic. Na neogotyckim obelisku, który znajduje się w Twardocicach, potomek uczniów Kaspara von Schwenckfelda umieścił napis w języku niemieckim: „Tu spoczywają w pokoju wierni swojemu wyznaniu szwenckfeldyści, którzy byli w latach 1720–1740 w tym wygonie pochowani. Pomnik ten wystawili w roku 1863 przodkom z Proboszczowa, Twardocic, Dłużca, Rochowa i Bielanki, potomkowie z Ameryki Północnej w dowód miłości”<sup>1</sup>. Obelisk jest śladem po jednym z reformacyjnych nurtów, którego członkowie (wierni) oraz jego założyciel – Kaspar Schwenckfeld von Ossia – mieli inne spojrzenie na sakramenty niż pozostałe nurty XVI-wiecznej reformacji i Kościół Rzymskokatolicki.

Pragnienie reformy w łonie Kościoła zachodniego rodziło się stopniowo. Wyzwania, którym nie byli w stanie sprostać kolejni papieże, doprowadziły do „przybicia” 31 października 1517 roku przez augustiańskiego mnicha, ks. Marcina Lutera, do drzwi kościoła zamkowego w Wittenberdze 95 tez. Wydarzenie uznawane

---

<sup>1</sup> Zob. B. Maciejewska, *Dolny Śląsk jakiego nie znacie część 1. Przewodnik inny niż wszystkie*. Wrocław 2002, s. 38–41.

dzisiaj za symboliczny początek reformacji miało tylko zainaugurować dyskusję akademicką, a stało się początkiem wydarzeń, które doprowadziły do kolejnego podziału Kościoła, który istnieje do dziś.

Luter, który zmierzał do wewnętrznej reformy Kościoła i nie chciał początkowo tworzyć żadnych nowych struktur eklezjalnych, stał się katalizatorem zmian prowadzących do otwarcia chrześcijańskiej „puszki Pandory”. Tak jak mityczna Pandora, otwierając puszkę, uwolniła choroby i cierpienia, które spadły na ludzkość, tak XVI-wieczna reformacja i wezwanie, by każdy studiował Pismo Święte, otworzyła „puszkę dyskusji”, w której centrum znalazły się dwa główne sakramenty Kościoła: chrzest i Eucharystia. W tworzącym się reformacyjnym Kościele zaczęto negować chrzest dzieci na rzecz chrztu dorosłych, co doprowadziło do wyłonienia się wewnątrz, a z czasem do oddzielenia się od głównych nurtów XVI-wiecznej reformacji anabaptystów. Drugim, o wiele większym i bardziej skomplikowanym punktem zapalnym wewnątrz protestantyzmu, po odcięciu się od Kościoła Rzymskiego, stała się sprawa obecności Jezusa Chrystusa w sakramencie Eucharystii. Dyskusja nad tym, czym jest Eucharystia, doprowadziła do podziałów wewnątrz obozu reformacji.

Problemem, nad którym po 500 latach warto się zastanowić, jest kwestia tego, czy musiało dojść – pomiędzy Lutrem, przedstawicielem reformacji wirtenberskiej, a reprezentantem jednego z nurtów śląskiej reformacji, Schwenckfeldem – do „rozstania” na tle sakramentu Eucharystii. Problem zostanie rozwiązany w niniejszej dysertacji poprzez ukazanie tła reformacji w Legnicy (księstwie legnicko-brzesko-wołowskim) oraz spojrzenie Schwenckfelda i Lutra na sakrament Eucharystii.

### **1. Reformacja w Legnicy**

Głównymi centrami ruchu reformacyjnego na Dolnym Śląsku były Wrocław oraz księstwo legnicko-brzesko-wołowskie, które należało do księcia Fryderyka II. Jego opowiedzenie się po stronie tych, którzy pragnęli odnowy Kościoła, było momentem zwrotnym w historii reformacji na Śląsku, a zwłaszcza w Legnicy i jej okolicach.

Reforma Kościoła Łacińskiego w Legnicy<sup>2</sup> rozpoczęła się w roku 1522<sup>3</sup>, gdy dwóch duchownych, Sebastian Schubert, „ein grauer mönch” („Szary mnich”), w kościele klasztorным św. Jana oraz Fabian Eckel w kościele parafialnym Najświętszej Marii Panny zaczęło głosić „ewangelię w Legnicy”<sup>4</sup>. Stopniowo zaczęto wprowadzać także zmiany w liturgii. Ich centralnym punktem było udzielanie sakramentu Wieczerzy Pańskiej pod dwiema postaciami. Najpierw udzielano jej w tej formie „w gronie reformacyjnych duchownych i świeckich bezpośrednio zaangażowanych w zaprowadzanie reformacji”<sup>5</sup>. Po dwóch latach przygotowano w 1524 roku forma ta została rozpowszechniona wśród wiernych, a więc wprowadzono powszechną zmianę liturgii sakramentalnej w legnickich kościołach. Ostrożne wprowadzanie zmian w liturgii Eucharystii było częstym zjawiskiem na początku reformacji. Tak postępowano zarówno we Wrocławiu, jak i w Wittenberdze. „Luter mimo teoretycznego wykazania w rozprawach teologicznych, że wszyscy chrześcijanie powinni przyjmować komunię pod dwiema postaciami, nie wprowadził żadnych zmian”<sup>6</sup> w liturgii mszy. Dopiero podczas jego nieobecności, gdy przebywał na zamku Wartburg w czasie Świąt Narodzenia Pańskiego 1521 roku, rozpoczęto udzielania Eucharystii pod dwiema postaciami. Nastąpiło to z inicjatywy Filipa Melanchtona i Andreasa Karlstadta, wzbudzając wiele emocji wśród mieszkańców Wittenbergi. Zmiany w liturgii doprowadziły do kolejnych radykalnych zmian w kościołach Wittenbergi. Ta sytuacja przeraziła Lutra, który po powrocie do miasta w marcu 1522 roku „wymusił likwidację niemal wszystkich wówczas wprowadzonych nowości do życia kościelnego”<sup>7</sup>. To było ostrzeżeniem dla innych miast, w których była głoszona „czysta Ewangelia”, w tym także dla Legnicy. Dlatego dopiero 26 marca 1524 roku w legnickim kościele św. Jana udzielono sakramentu Eucharystii pod dwiema postaciami, wprowadzając w ten sposób „kielich” dla świeckich<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> „Późnym latem i wczesną jesienią 1521 r. Kaspar von Schwenckfeld prowadził w imieniu Fryderyka II pertraktacje z Johannesem Heßem o objęcie przez niego probostwa Najświętszej Marii Panny w celu zapoczątkowania reformy Kościoła legnickiego w duchu luteranckim”. G. Wąs, *Początki reformacji legnickiej w świetle relacji Sebastiana Schuberta*. W: *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8–10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy*. Red. J. Harasimowicz, A. Lipińska. Legnica 2007, s. 96.

<sup>3</sup> We Wrocławiu pierwsze kazanie ewangelickie wygłosił Johannesem Heß 25 października 1523 roku w kościele pw. św. Marii Magdaleny co zastało uznane za początek Reformacji we Wrocławiu. Zob. Porządek uroczystego nabożeństwa z okazji Jubileuszu 500. lat reformacji w Katedrze polskokatolickiej pw. św. Marii Magdaleny we Wrocławiu, 14.05.2017. (W zbiorach autora).

<sup>4</sup> G. Wąs, *Początki reformacji...*, s. 94.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>8</sup> Zob. A. Herzog, *Der Reformator Johann Sigismund Werner (1491–1554) und die Reformation der Schwenckfelder im Herzogtum Liegnitz und in der Grafschaft Glatz*. W: *Dziedzictwo reformacji w księstwie*

W otoczeniu księcia Fryderyka II około roku 1521 znajdowało się wiele osób zaangażowanych w reformowanie Kościoła. Jednak najważniejszą rolę w przejściu księcia na stronę Lutra, odegrał Schwenckfeld, który już od roku 1518 zaczął wprowadzać w swoich dobrach zasady reformacyjne, a tym samym opowiedział się za reformacją. W 1521 roku został dworzaniem Fryderyka II. W tym czasie Schwenckfeld był nie tylko zwolennikiem Lutra, lecz także jako osoba świecka znał dobrze nową teologię i zgadzał się z wizją reformy Kościoła, jaką zaproponował reformator z Wittenbergi, co pozwoliło mu stać się jedną z najważniejszych osób wprowadzanej odnowy Kościoła w Legnicy<sup>9</sup>. Zarazem należy podkreślić, że tylko księcia Fryderyka II można uważać za „właściwego reformatora Kościoła legnickiego. Tryb wprowadzania zmian i charakter wydanych w sprawie reformacji dokumentów ukazują, że wszystkie decyzje w tym zakresie wydawał książę osobiście i jego zgoda, tak na zmiany w nauce teologicznej, obrzędach, jak i w personalnej polityce kościelnej, były rozstrzygające nie tylko dla ich wprowadzenia”<sup>10</sup>, lecz także dla ostatecznego kształtu reformacji w dobrach książęcych. Niemniej nie da się zaprzeczyć, że wpływ Schwenckfelda na księcia legnickiego, a tym samym na przebieg i kształt reformacji w Legnicy, był ogromny i decydujący. Jako świecki, spotykając się na co dzień z różnymi osobami, zaczął Schwenckfeld dostrzegać braki w legnickiej reformacji.

Od połowy roku 1524 legnicki reformator rozpoczął „krytykować postawę moralno-religijną oraz słabą wiedzę w zakresie teologicznym duchownych głoszących nowe luterzańskie nauki”<sup>11</sup>. Oburzał się zwłaszcza na kierowanie na wieś źle wyedukowanych i „przygotowanych duchownych, którzy następnie najbardziej liczebnej warstwie chrześcijan, tj. chłopstwu, przekazywali zafałszowaną przez własne nieuctwo naukę chrześcijańską i postulował, aby ze szczególną uwagą dobierać ludzi do tej”<sup>12</sup> służby, by potrafili oni właściwie nauczać Ewangelii.

Ponieważ Schwenckfeld przykładał dużą wagę do przekazywania prostemu ludowi kształtujących się zasad wiary luterńskiej. Aby zaradzić zaistniałym brakom w wykształceniu duchownych, wraz z Krautwaldem i Johannem Sigismundem Wernerem już w 1525 roku ułożył *Katechismus Lignicensis*<sup>13</sup>. Ten pierwszy protestancki katechizm składał się z trzech części. W pierwszej jego części auto-

legnicko-brzeskim. *Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8–10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy*. Red. J. Harasimowicz, A. Lipińska. Legnica 2007, s. 78.

<sup>9</sup> Zob. G. Wąs, *Początki reformacji...*, s. 98

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 99.

<sup>11</sup> G. Wąs, *Rozmowy chrześcijańskie w nurcie reformacji. Legnicy i pruscy ewangelicy wobec wczesnoreformacyjnych problemów*. Wrocław 2011, s. 74.

<sup>12</sup> G. Wąs, *Początki reformacji...*, s. 106.

<sup>13</sup> Zob. A. Herzig, *Der Reformator...*, s. 88.

rzy przedstawili podstawy „nauki wiary”, zaczynając od stworzenia Adama i jego upadku. Następnie w katechizmie ukazano pochodzenie i naturę grzechu, z czego wynikała potrzeba wyznania grzechów i pokuty. *Katechizm Legnicki* w tej części mówił także o łasce Boga, odkupieniu przez Jezusa Chrystusa, Bożym słowie, oczyszczeniu serca, o starym i nowym człowieku odrodzonym przez Boga oraz o zmartwychwstaniu ludzi w dniu Sądu Ostatecznego.

W części drugiej i trzeciej części zwięźle zostały omówione sakramenty chrztu i Eucharystii. Najpierw przedstawiono wyjaśnienie, czym jest sakrament, który składa się z dwóch elementów. Pierwszym jest znak dostępny rozumowi i zmysłom. Drugi element można zrozumieć tylko „sercem wiary”. W katechizmie podkreślono, że sakrament działa tylko na „człowieka wierzącego”, który posiada podwójną naturę. Pierwsza natura jest z ciała i krwi, tę posiadają wszyscy ludzie. Drugą naturę człowiek otrzymuje dzięki działaniu Ducha Świętego w procesie „odrodzenia przez żywe Słowo”. W oparciu o podwójną naturę człowieka w ujęciu katechizmu sakrament chrztu także ma podwójną rzeczywistość. Pierwsza, gdy człowiek poprzez chrzest staje się z Boga nowo narodzonym, wewnętrznie obmytym i oczyszczonym (Iz 44, Ez 36, J 4, 7, Ef 5). Drugą rzeczywistość chrztu stanowi zewnętrzne świadectwo obmycia człowieka wiary. Zarazem jednak chrzest zewnętrzny nie jest istotny i nie ma najmniejszego znaczenia dla chrztu wewnętrznego. Następnie Schwenckfeld i pozostali autorzy katechizmu wykazują, że w sakramencie Eucharystii, czyli w przyjmowaniu ciała i krwi Jezusa Chrystusa, mogą brać udział tylko ci, którzy stali się „dziećmi Bożymi” oraz zostali wcześniej ochrzczeni. Przyjęcie sakramentu Eucharystii odbywa się także na dwóch płaszczyznach. Jest to przyjęcie sakramentu w sposób duchowy, w wierze, oraz przyjęcie fizyczne ustami. Zaznaczona została także konieczność posiadania wiedzy, czym jest sakrament Eucharystii dla osób doń przystępujących. Brak takiej wiedzy, według legnickiego katechizmu, groził wiecznym potępieniem<sup>14</sup>. W katechizmie podkreślono, że sakrament Eucharystii jest pamiątką i wspomnieniem ofiary Jezusa Chrystusa na Golgocie, a liturgia jest „dawaniem zewnętrznego świadectwa wewnętrznej wiary”<sup>15</sup>.

W *Katechismus Lignicensis* Schwenckfeld (i jego współautorzy) wyraził krytykę luterkańskiego sposobu rozumienia sakramentów. Z czasem postępująca radykalizacja poglądów Schwenckfelda w sferze moralnej oraz w istocie sakramentów, a zwłaszcza przyjmowania sakramentu Stołu Pańskiego doprowadziła w Legnicy do czasowego wstrzymania udzielania Eucharystii na początku 1526 roku. Efek-

<sup>14</sup> Zob. G. Wąs, *Kaspar von Schwenckfeld. Myśl i działalność do 1534 roku*. Wrocław 2005, s. 174–176.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 176.

tem tego było oskarżenie Schwenckfelda i legnickich protestantów o beczczenie sakramentów i propagowanie herezji. Luteranie w Rzeszy, na Śląsku, a także w Legnicy uważali go za sekciarza i marzyciela. Pomimo wsparcia, jakiego udzielał Fryderyk II swojemu najważniejszemu kaznodziei i nauczycielowi, wiosną 1529 roku Schwenckfeld pod presją otoczenia, zarazem jednak z własnej woli, opuścił Legnicę i wyemigrował do Rzeszy<sup>16</sup>. Zamieszkał w Strasburgu, gdzie nawiązał kontakty z radykalnymi protestantami, krytykując miejscowych luteran. Wzywał do całkowitej wolności wyboru wyznania, apelował o tolerancję religijną i oddzielenie Kościoła od władzy świeckiej. W roku 1533 został zmuszony do opuszczenia Strasburga i podróżował jako wędrowny kaznodzieja po Palatynacie i Szwabii. W Augsburgu założył Zbór składający się ze zwolenników jego teologii<sup>17</sup>, który istniał do XVII wieku. Następnie zamieszkał w Ulm, a gdy w roku 1550 roku wojska katolickie znalazły się w tym rejonie, musiał się ukrywać jako brat Eliander w klasztorze franciszkanów w Esslingen am Neckar. Prześladowany zarówno przez katolików jak i protestantów, zmuszony do ciągłych przeprowadzek i ucieczek zmarł 10 grudnia 1561 roku w Ulm, gdzie został pochowany w tajemnicy<sup>18</sup>.

Fryderyk II wraz ze swoim księstwem w wyniku popierania Schwenckfelda i ludzi z nim związanych znalazł się izolacji religijnej. Został zmuszony do zdecydowanej reakcji wobec radykalnych szwenckfeldystów, zwłaszcza wobec tych, którzy byli proboszczami. Wielu z nich usunięto z parafii lub przeniesiono do innych miejscowości. Z czasem legnicki książę został uznany przez Związek Szmalkaldzki za „swojego” i podczas rokowań frankfurckich w kwietniu 1539 roku był już postrzegany jako pełnoprawny członek Związku. 26 stycznia 1545 roku Fryderyk II wydał pierwszy antyszwenckfeldiański mandát, w którym tym, którzy nadal głosili błędną naukę Schwenckfelda o sakramentach, groził wydaleniem z księstwa<sup>19</sup>. Polityka religijna księcia, a zarazem reformacja w Legnicy, przechodziła od poparcia dla teologii Schwenckfelda do jednoznacznego poparcia dla teologii Lutra. Niewątpliwie zmiana nastawienia Fryderyka II była podyktowana względami politycznymi. Zapewne jednak w cieniu polityki wyznaniowej nastąpiła zmiana teologicznych poglądów księcia, który porzucił szwenckfeldiańskie spojrzenie na

<sup>16</sup> Zob. H. Weigelt, *Die Religionspolitik Herzog Friedrichs II. von Liegnitz – Seine Stellung zu Caspar von Schwenckfeld und dessen Anhangern*. W: *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8–10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy*. Red. J. Harasimowicz, A. Lipińska. Legnica 2007, s. 75.

<sup>17</sup> Nigdy nie zamierzał tworzyć odrębnego Kościoła.

<sup>18</sup> Zob. *Kaspar Schwenckfeld*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kaspar\\_Schwenckfeld](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kaspar_Schwenckfeld) Kaspar Schwenckfeld von Ossig [dostęp 1.03.2022].

<sup>19</sup> Zob. H. Weigelt, *Die Religionspolitik...*, s. 75.

sakramenty na rzecz spojrzenia lutrowego. Reformacja w Legnicy rozpoczynała się od Lutra z czasem przejęła poglądy syna ziemi Śląskiej Schwenckfelda, by ostatecznie powrócić do punktu wyjścia, czyli wiary luterańskiej.

## 2. Schwenckfelda teologia Eucharystii

W początkowym okresie reformacji zależność Schwenckfelda od Lutra była duża. Ta zależność odnosiła się nie tylko do teologii, lecz obejmowała także pojęcie odrodzonej pobożności. Schwenckfeld miał nadzieję na odrodzenie moralne wśród chrześcijan, które miało być efektem słuchania „czystego słowa Bożego”. Zapewne nadzieje na odrodzenie moralne stanowiły powszechne wówczas oczekiwanie. „Rozczarowanie brakiem wpływu reformacji luterańskiej na moralne życie kościelne i religijne chrześcijan stało się zasadniczym powodem powstania niemal wszystkich kierunków radykalnej reformacji”<sup>20</sup>. Zarówno Zwingli, Schwenckfeld spirytualiści, jak i anabaptyści uważali, że reformacja w wariacie luterańskim zawiodła pokładane w niej nadzieje. Dlatego wielu teologów i myślicieli religijnych zaczęło poszukiwania własnej drogi teologicznej, czego konsekwencją okazały się trwałe podziały w łonie protestantyzmu. Te podziały stały się bardzo widoczne, zwłaszcza w odniesieniu do rozumienia Wieczerzy Pańskiej i obecności w tym sakramencie Jezusa Chrystusa.

Do połowy 1524 roku Schwenckfeld zgadzał się zarówno z Lutrem jak i z Kościołem Rzymskim, że w udzielanym wiernym sakramencie Eucharystii zarówno w chlebie, jak i w winie zawsze obecny jest Jezus Chrystus<sup>21</sup>. W tym okresie „nie kwestionował jeszcze zasad samej”<sup>22</sup> reformacji i „nie reprezentował jeszcze własnej myśli”<sup>23</sup> teologicznej. Jednak od drugiej połowy 1524 roku „Schwenckfeld zaczął krytykować postawę moralno-religijną oraz słabą wiedzę w zakresie teologicznym duchownych głoszących nowe luterańskie nauki”<sup>24</sup>. Winą za brak oczekiwanego odrodzenia życia chrześcijańskiego w krajach, które objęła reformacja – a zatem i za sytuację w Legnicy – obarczał niezrozumienie przez chrześcijan przesłania Lutra i niewłaściwe przekazywanie teologii luterańskiej w kazaniach popierających reformację duchownych. Najprawdopodobniej przełom nastąpił w 1525 roku, gdy Schwenckfeld postawił reformacji, a zarazem Lutrowi, podstawowe pytanie<sup>25</sup>: dlaczego zwiastowanie przez księży „czystego Słowa Bożego” oraz jego słuchanie przez wiernych nie przyniosło żadnych zmian w życiu

<sup>20</sup> G. Wąs, *Kaspar von Schwenckfeld...*, s. 124.

<sup>21</sup> Zob. *ibidem*, s. 126.

<sup>22</sup> G. Wąs, *Rozmowy chrześcijańskie...*, s. 74.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>25</sup> Zob. *ibidem*, s. 74.

chrześcijan. Dostrzegał rozbieżności pomiędzy „przekazem Ewangelii o znaczeniu Wieczerzy Pańskiej a stanem ludzi przyjmujących komunię w nowym ewangelickim Kościele. „Jak głosi ewangelia – zwracał uwagę Schwenckfeld – człowiek przyjmujący krew i ciało”<sup>26</sup> Jezusa Chrystusa „odradza się i staje się nowym człowiekiem”<sup>27</sup>. Jednak w rozumowaniu Schwenckfelda obecność Zbawiciela w Eucharystii jest uwarunkowana tym, że „służba Boża jest wykonywana na sposób nakazany przez”<sup>28</sup> Jezusa Chrystusa. Zatem jeżeli nie zachodzi zmiana w życiu ludzi słuchających Ewangelii i przystępujących do sakramentu pomimo tego, że „liturgia, zasady wiary, zorganizowanie Kościoła zostały zreformowane, oznacza to, że Chrystus nie przychodzi”<sup>29</sup> w sakramencie Komunii Świętej. Zatem w samej reformacji, w jej teologii, „musi tkwić błąd”<sup>30</sup> – uważał Schwenckfeld. Istniała dla niego jedność pomiędzy teologią, zasadami wiary oraz zgodnością nauczania z Pismem Świętym, a życiem ludzi, którym „czyste Słowo Boże” jest głoszone. Legnicki reformator uważał, że skoro ludzie słuchają „niezafałszowanej” Ewangelii, która jest głoszona z ambon, to Bóg obdarza ich wiarą, która powoduje odrodzenie życia wewnętrznego, czego efektem jest miłość bliźniego, czyli dobre postępowanie wobec innych ludzi. Tymczasem niejednokrotnie słyszał opinie, że protestanci w Legnicy wyróżniają się jedynie tym, że „złorzeczą papieżowi, nie oddają czynszu duchownym i jedzą mięso w piątek”<sup>31</sup>. W podejściu do efektów reformacji można dostrzec pierwsze symptomy rozejścia się Schwenckfelda i Lutra. Dla Lutra najistotniejsze było stworzenie zgodnego z Biblią spójnego systemu teologicznego. Schwenckfeld jako osoba świecka nieposiadająca wykształcenia teologicznego i patrząca dzięki temu z innej perspektywy oraz nieobciążona odpowiedzialnością „wywołania” reformacji kładł nacisk na wpływ Ewangelii na praktyczne życie wiary wśród chrześcijan. Interesował go przede wszystkim wpływ nowej nauki na życie religijno-kościelne, które w wyniku wcześniejszego błędnego nauczania, jakie stosował Kościół Rzymski, uznane zostało za zepsute i w efekcie poddane surowej krytyce reformatorów. Tymczasem brak oznak przemiany moralnej legniczan (i nie tylko) stał się „dla niego głębokim rozczarowaniem. Pierwszą jego myślą było przekonanie, że posłanie Lutra jest fałszywie interpretowane przez kaznodziejów. Nie rozumiejąc Lutra, zniekształcali jego główne idee wiary”<sup>32</sup>. Lecz legnicki reformator znał nauczanie Lutra i miał

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 75.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> K. Schwenckfeld, za: G. Wąs, *Kaspar von Schwenckfeld. ...*, s. 125.

<sup>32</sup> G. Wąs, *Kaspar von Schwenckfeld. Myśl i działalność do 1534 roku*. Wrocław 2005, s. 125–126.



możliwość słuchania kazań w legnickich kościołach głoszonych przez duchownych, którzy przyjęli nauki Lutra. Niczego nie znieksztalali. Stąd Schwenckfeld doszedł do wniosku, że przyczyna „zawodu, jaki przynosi reformacja”<sup>33</sup> leży głębiej. W swoich poszukiwaniach rozwiązania problemu zaczął zastanawiać się nad centralnym zagadnieniem dla chrześcijaństwa, jakim jest sakrament Eucharystii i jego wyjaśnieniem dokonany przez Lutra. Stopniowo umacniał się w przekonaniu, że nauka Lutra o sakramencie Eucharystii jest błędna i dzięki inspiracji, jaką było rozumienie tego sakramentu przez Zwingliego, Schwenckfeld doszedł do własnego pojmowania słów wypowiedzianych przez Jezusa z Nazaretu w Wieczerniku i swojego wyjaśnienia sakramentu Eucharystii oraz jej fundamentalnego znaczenia dla chrześcijan.

Schwenckfeld odrzucił proponowane przez Zwingliego symboliczne rozumienie Eucharystii. Uważał, że do tekstów Ewangelii Synoptycznych, które mówią o ustanowieniu Eucharystii, należy dołączyć także 6 rozdział z Ewangelii wg. św. Jana. Swoje przemyślenia oparł na słowach: „Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54) oraz „Ja jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił; jeśli kto spożywać będzie ten chleb, żyć będzie na wieki; a chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata” (J 6, 51). Te wersety z czwartej Ewangelii stały się decydującymi w jego interpretacji sakramentu Eucharystii i doprowadziły Schwenckfelda „do duchowego, spirytualnego, rozumienia”<sup>34</sup> Eucharystii. Słowa Jezusa z Ewangelii wg. Jana przekonały go o prawdziwej obecności Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego w Eucharystii oraz „o prawdziwym spożywaniu Jego krwi i ciała przez wiernego”<sup>35</sup> przystępującego do sakramentu. Zarazem Schwenckfeld odrzucał zarówno rzymskie, jak i luterańskie przyjmowanie materialnego chleba i wina, lecz uważał, że obecność Chrystusa jest duchowa, a zarazem jak najbardziej prawdziwa. Dla reformatora ze Śląska jedynym warunkiem prawdziwej obecności Jezusa Chrystusa była wiara przyjmującego sakrament<sup>36</sup>. „Odkrycie to było także początkiem budowy własnej – spirytualnej – drogi przeżyć religijnych”<sup>37</sup> legnickiego reformatora. W ten sposób obok Sebastiana Francka Schwenckfeld został największym przedstawicielem tego kierunku w łonie szesnastowiecznej reformacji. Dla Schwenckfelda stało się jasne, że jego (oraz Krautwalda) rozumienie sakramentu Wieczerzy Pańskiej różni się zdecydowanie od nauki o sa-

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 126.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 130.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>37</sup> *Ibidem*.

kramencie, jaką prezentują Luter i Zwingli<sup>38</sup>. Obie interpretacje nie mogą „być właściwym rozumieniem słów Chrystusa i podstawą poprawnej doktryny eucharystycznej”<sup>39</sup>. Od września do listopada 1525 roku trwały w Legnicy intensywne dyskusje protestanckich duchownych na temat interpretacji Eucharystii dokonanej przez Schwenckfelda (i Krautwalda). Podczas spotkań badano „nową doktrynę i sporządzano nowe pisma i traktaty”<sup>40</sup>, lecz ostatecznie nie zdecydowano się na opublikowanie nowej interpretacji sakramentu Eucharystii. Przed publikacją Schwenckfeld chciał spotkać się z Lutrem i osobiście przedstawić „ojcu” reformacji swoje spojrzenie na najistotniejszy sakrament Kościoła. Do spotkania Schwenckfelda i Lutra doszło w grudniu 1525 roku w Wittenberdze.

### 3. Lutra teologia Wieczery Pańskiej wobec „sakramenciarzy”

Powodem nieopublikowania nowej interpretacji sakramentu Eucharystii przez Schwenckfelda w 1525 roku, była obawa przed gwałtowną reakcją Lutra, który wcześniej swoją gwałtowną reakcją na „wystąpienia Karlstadta” bardziej zaszkodził rozwojowi reformacji, aniżeli zdołał zapobiec krytyce swoich poglądów. Dlatego legnicka interpretacja Wieczery Pańskiej powstała w rękopisach do czasu spotkania z Lutrem, podczas którego – jak miał nadzieję Schwenckfeld – zdoła przekonać Lutra oraz Melanchtona o prawdziwości swej nauki eucharystycznej<sup>41</sup>.

Do spotkania Lutra i Schwenckfelda w Wittenberdze doszło podczas rozmów, jakie odbyły się pomiędzy Ślązakiem a zwolennikami teologii „Ojca” reformacji, które miały miejsce od 1 do 4 grudnia 1525 roku<sup>42</sup>. Już pierwszego dnia Schwenckfeld, po omówieniu spraw dotyczących Fryderyka II, zwrócił się do Lutra z prośbą o spotkanie, podczas którego mógłby przedstawić swoje spojrzenie na sakrament Eucharystii. Prośba była wyrazem szacunku, jakim Schwenckfeld i inni duchowni z dóbr legnickiego księcia żywili do Lutra. To z tego powodu wstrzymano się przed ogłoszeniem legnickiej egzegezy słów Jezusa z Nazaretu ustanawiających sakrament Eucharystii. Do spotkania doszło następnego dnia (niedziela) o siódmej rano. Schwenckfeld oczekiwał, że Luter przemyśli to, co mu przedstawi i podkreślił, „że nie czuje się związany nauką żadnej osoby, lecz że Bóg dał mu wolny osąd, aby »wszystko rozumiał z Jego słów«”<sup>43</sup> oraz stwierdził, że swojego rozumienia sakramentu nie opiera na nauce Zwingliego. Przekazał wittenberskiemu reformatorowi swoje traktaty, w których ukazał, że „Chrystus nie pozostawił nam

<sup>38</sup> Zob. *ibidem*, s. 138.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> Zob. *ibidem*, s. 138–139.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

swego ciała i krwi w chlebie i winie, jako pokarm i napój i że słowa »To jest ciało moje« muszą mieć inne znaczenie”<sup>44</sup>. Luter podczas rozmowy upewniał się, czy teolodzy z Legnicy oraz sam Schwenckfeld opierają swoje rozumienie Eucharystii na innych podstawach, aniżeli czynią to Zwingli i Karlstadt. Chodziło mu o to czy Schwenckfeld znalazł się w antyluterańskim obozie teologów szwajcarskich oraz południowo-niemieckich. Schwenckfeld w odpowiedzi stwierdził, że swoją wiedzę o Wieczerzy Pańskiej czerpie bezpośrednio ze słów Jezusa Chrystusa oraz z objawień, jakie były jego (i Krautwalda) udziałem<sup>45</sup>. Wywiązała się dyskusja, w której obaj reformatorzy nie mogli dojść do porozumienia. Ostatecznie Luter, widząc, że nie przekona Schwenckfelda do swojej interpretacji słów Jezusa z Wieczernika „zapewne ze względu na swój zapalczywy charakter, nie chciał dłużej z nim dyskutować, wiedząc, że może to doprowadzić do kłótni i zerwania kontaktów nie tylko ze Schwenckfeldem, ale i ze wszystkimi najważniejszymi duchownymi ewangelickimi księstw Fryderyka”<sup>46</sup>. W zaistniałej sytuacji Lutra zastąpił Bugenhagen, który prowadził dalszą dyskusję ze Schwenckfeldem. Wybór dobrze wykształconego teologicznie Bugenhagena na reprezentanta reformacji wittenberskiej okazał się złym pomysłem. Bugenhagen okazał się słabszym od Schwenckfelda w bezpośredniej dyskusji.<sup>47</sup>

Dzięki wizycie Schwenckfelda w Wittenberdze i rozmowie z nim Luter uświadomił sobie, „że jego zdecydowanie i stopień przekonania o słuszności własnej interpretacji Wieczerzy nie dopuszcza możliwości rozmów z nim o zaniechaniu rozwijania tej nowej teorii”<sup>48</sup> i powrotu do ortodoksji wittenberskiej. W tej sytuacji reformatorzy z Wittenbergi, chcąc ograniczyć wpływy Schwenckfelda na luterańskich duchownych, próbowali go zdyskredytować poprzez podkreślanie, że nie ma on wykształcenia teologicznego. To pozwalało postawić zarzut Schwenckfeldowi, że jego rozumienie sakramentu Eucharystii wynika z braku odpowiedniej wiedzy teologicznej<sup>49</sup>. „Niestety dla Lutra każdy przeciwnik, który nie był katolikiem, był sekciarzem, entuzjastą lub fanatykiem (Schwärmer)”<sup>50</sup>. Dlatego Luter nie zamierzał dalej dyskutować ze Schwenckfeldem, bowiem ten, nie zgadzając się z nim w rozumieniu sakramentu Eucharystii, był jeszcze gorszy aniżeli przedstawiciele reformacji szwajcarskiej i został przez Lutra zaliczony do sług „diabła, z którymi nie mogło być kompromisu”<sup>51</sup>. Zarazem jednak Luter zaczął zdecydo-

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> Zob. *ibidem*, s. 145–147.

<sup>48</sup> G. Wąs, *Początki reformacji legnickiej...*, s. 108.

<sup>49</sup> Zob. *ibidem*, s. 108.

<sup>50</sup> G. R. Potter, *Zwingli*. Warszawa 1994, s. 328.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 328.

wanie podkreślać, że nigdy nie przeczytał żadnego z pism swoich oponentów. Twierdził bowiem już od początku, „że są mgliste i brak im precyzji wysłowienia”<sup>52</sup>. Wittenberski reformator starał się konsekwentnie stosować zasadę ostrych i jasnych podziałów teologicznych w stosunku do tych, z którymi się nie zgadzał. Odnosiło się to nie tylko do Zwingliego, lecz także do innych „fałszywych braci”<sup>53</sup>, do których zaliczył także pobożnego Ślązaka<sup>54</sup>. Ostatecznie Luter „znalazł nawet odpowiednie pojęcie stygmatyzujące i wykluczające z kręgu reformacji takich ludzi jak”<sup>55</sup> Schwenckfeld. Określał ich mianem „marzycieli”<sup>56</sup>, bowiem nie wystarczyła im racjonalność i prostota Słowa Bożego oraz jego proste rozumienie sakramentu Eucharystii, „lecz trwali z uporem przy mistycznym doznawaniu Boga oraz duchowych natchnieniach”<sup>57</sup>. Luter konsekwentnie „stał na stanowisku realnej obecności ciała i krwi Chrystusa”<sup>58</sup> w sakramencie. Zatem „realną obecność ciała Chrystusa w Wieczerzy”<sup>59</sup> Pańskiej „przyjął, jako dobro biblijne”<sup>60</sup> i zawsze podkreślał, że „ciało Chrystusa jest prawdziwie obecne”<sup>61</sup> w sakramencie Eucharystii.

Dla reformatora z Wittenbergi „kompromis w sprawie Wieczerzy Pańskiej był niemożliwy”<sup>62</sup> do przyjęcia „także ze względów psychologicznych. Do tego problemu potrafił podejść tylko egzystencjalnie”<sup>63</sup>. Podejście egzystencjalne dla Lutra oznaczało trzymanie się perspektywy historiozbowczej. Uważał, że wszyscy, którzy nie zgadzają się z jego poglądami, działają pod wpływem szatana i usiłują sprowadzić ludzi „z drogi zbawienia. Wszyscy, nie wyłączając Schwenckfelda i Zwingliego, byli w oczach Lutra anabaptystami, choćby nawet bardzo się różnili w innych”<sup>64</sup> poglądach teologicznych od siebie. Nazywał ich „sakramentystami”, bowiem uważał, że gardzą oni sakramentami. Dlatego „dla zbawienia ludzi musiał zwalczać [ich] wszelkimi metodami”<sup>65</sup>, które z dzisiejszego ekumenicznego punktu widzenia byłyby nie do przyjęcia.

<sup>52</sup> WA 25. 27, 18 listopada 1527. Za: *ibidem*, s. 323.

<sup>53</sup> H. Schelling, *Marcin Luter. Buntownik w czasach przełomu*. Tłum. J. Kałużny. Poznań 2017, s. 291

<sup>54</sup> Zob. G. R. Potter, *Zwingli...*, s. 340.

<sup>55</sup> H. Schelling, *Marcin Luter...*, s. 291.

<sup>56</sup> M. Luter, *Wyznanie o Wieczerzy Pańskiej*. Bielsko-Biała 2014, s. 27.

<sup>57</sup> H. Schelling, *Marcin Luter...*, s. 291.

<sup>58</sup> M. Uglorz, *Świadectwo Lutra o Wieczerzy Pańskiej*. W: *Teologia wiary. Teologia ks. Marcina Lutra i Ksiąg Wyznaniowych Kościoła Luteranckiego*. Red. M. Uglorz, Bielsko-Biała 2007, s. 319.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 319.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> M. Luter, *Wyznanie o...*, s. 27.

<sup>62</sup> H. Schelling, *Marcin Luter...*, s. 407.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 407.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

### Zakończenie

Luter, ustawiając jako głównego oponenta Zwingliego, potrafił w wyraźny sposób ukazać różnice, jakie istniały pomiędzy jego teologią sakramentu Wieczerzy Pańskiej, w której uznawał realną i rzeczywistą obecność Jezusa Chrystusa, a interpretacją reformacji szwajcarskiej, która odrzucała realną obecność Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego w Eucharystii i podkreślała, że ten sakrament jest tylko przypomnieniem Jego ofiary na Golgocie. Pomijanie milczeniem istnienia Schwenckfelda i reformacji legnickiej było spowodowane obawą, że rozróżnienie pomiędzy nauką wirtemborską a legnicką o Eucharystii będzie zbyt niejednoznaczne dla przeciętnego protestanta.

Wpływ Schwenckfelda na teologię protestancką byłby znacznie większy, gdyby prócz księcia Fryderyka II znalazł większe wsparcie polityczne. Na to, że o takim wsparciu myślał i takiego wsparcia poszukiwał, wskazuje jego dyskusja z protestantami z Prus.

Schwenckweldiańskie rozumienie sakramentu Wieczerzy Pańskiej nie zaginęło wraz ze śmiercią Schwenckfelda i emigracją jego zwolenników do Ameryki Północnej. Znajdujemy je w Wyznaniu Wiary jednego z Kościołów wesleyańskich, Kościoła Zjednoczonych Braci Ewangelickich, gdzie w Artykule VI – *Sakramenty*, czytamy: „Wierzimy, że Wieczerza Pańska jest unaocznieniem naszego zbawienia, pamiątką cierpienia i śmierci Chrystusa, znakiem miłości oraz jedności, jaką chrześcijanie mają z Chrystusem i sobą wzajemnie. Ci, którzy właściwie, godnie i z wiarą spożywają połamany chleb i piją z błogosławionego kielicha, są w sensie duchowym uczestnikami Ciała i Krwi Chrystusa, dopóki nie przyjdzie”<sup>66</sup>.

### Bibliografia

- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego.* Warszawa 1985.
- Dyscyplina Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego. Część II Normy doktrynalne a nasze teologiczne zadanie.* „Methodos. Przegląd teologiczno-społeczny Wyższego Seminarium Teologicznego im. Jana Łaskiego w Warszawie”, R. I (2002), s. 52–108.
- Friedenthal R., *Luter*, Warszawa 1991.
- Herzig A., *Der Reformator Johann Sigismund Werner (1491–1554) und die Reformation der Schwenckfelder im Herzogtum Liegnitz und in der Grafschaft Glatz.* W: *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej kon-*

<sup>66</sup> *Wyznanie Wiary Kościoła Zjednoczonych Braci Ewangelickich.* „Methodos. Przegląd teologiczno-społeczny Wyższego Seminarium Teologicznego im. Jana Łaskiego w Warszawie”. R. I (2002), s. 85.

- ferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8–10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy.* Red. J. Harasimowicz, A. Lipińska. Legnica 2007, s. 77–89.
- Luter M., *Wyznanie o Wieczery Pańskiej.* Bielsko-Biała 2014.
- Maciejewska B., *Dolny Śląsk jakiego nie znacie część 1. Przewodnik inny niż wszystkie.* Wrocław 2002.
- Potter G. R., *Zwingli.* Warszawa 1994.
- Schelling H., *Marcin Luter. Buntownik w czasach przełomu.* Tłum. J. Kałużny. Poznań 2017, s. 407.
- Uglorz M., *Świadectwo Lutra o Wieczery Pańskiej.* W: *Teologia wiary. Teologia ks. Marcina Lutra i Ksiąg Wyznaniowych Kościoła Luteranckiego.* Red. M. Uglorz. Bielsko-Biała 2007, s. 311–328.
- Wąs G., *Kaspar von Schwenckfeld. Myśl i działalność do 1534 roku.* Wrocław 2005.
- Wąs G., *Początki reformacji legnickiej w świetle relacji Sebastiana Schuberta.* W: *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8–10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy.* Red. J. Harasimowicz, A. Lipińska. Legnica 2007, s. 91–120.
- Wąs G., *Rozmowy chrześcijańskie w nurcie reformacji. Legnicy i pruscy ewangelicy wobec wczesnoreformacyjnych problemów,* Wrocław 2011.
- Weigelt H., *Die Religionspolitik Herzog Friedrichs II. von Liegnitz – Seine Stellung zu Caspar von Schwenckfeld und dessen Anhangern.* W: *Dziedzictwo reformacji w księstwie legnicko-brzeskim. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 8–10 grudnia 2005 r. w Muzeum Miedzi w Legnicy.* Red. J. Harasimowicz, A. Lipińska. Legnica 2007, s. 63–75.

### Caspar von Schwenckfeld on Eucharist

#### Abstract

The problem, of which it is worth to think about after 500 years, from the symbolic “emplace” by the reverent Martin Luther to the door of the Castle Church in Wittenberg 95, thesis is the question whether had to reach between Luther and a representative of one of the currents of Silesia of the reformation, Caspar von Schwenckfeld, to “separation” on the background of the sacrament of the Lord’s Supper. Luther by placing, as the main opponent of Zwingli, he was able to clearly show the differences that existed between his Theology of the sacrament of the Eucharist, in which the recognized real and the real presence of Jesus Christ, and the interpretation of the Reformer the Swiss, who reject the real presence of Jesus Christ in the sacrament and stressed that it is only a reminder of his sacrifice on the cross. Suppressing silence by Luther the existence of Schwenckfeld and the reformation of

Legnica was due to concern that the distinction between Wittenberg and Legnica and main features of the Eucharist would be too ambiguous for the average protestant. Influence of Schwenckfeld on Protestant theology would be much larger if in addition to Duke Frederick II found a greater political support. Proof that such support was thinking, and such support was looking for, was his discussion of Protestants from Prussia.

Key words: Schwenckfeld, Luther, Eucharist, Legnica, Wittenberg

Słowa kluczowe: Schwenckfeld, Luter, Eucharystia, Legnica, Wittenberga